

# Przyjechała do Krakowa lokomotywa z Chojnic

•• Grupka zmarzniętych studentów AGH i dziennikarzy powitała w niedzielny ranek na stacji w Płaszowie ogromną lokomotywę parową, którą młodzi ludzie zamierzają uratować od złomowania.

Przerdzewiały zegar na kolejowej stacji Kraków Płaszów wskazywał 6.53, gdy na peron pierwszy wtoczyła się ciągnięta przez elektrowóz stara, parowa lokomotywa. Przez dwa dni podróżowała na 500-kilometrowej trasie z Chojnic do Krakowa. Za kilka tygodni odremontowany skład (lokomotywa Ty2-559 z 1943 roku, tender, czyli specjalny wagon na węgiel i wodę oraz tzw. wagonik wojskowy z pryczami do spania, przedpotopową toaletą i ogrzewanym węglowo piecykiem z rurą) zostanie ustawiony na stałe na kampusie AGH.

O pomysły studentów AGH pisaaliśmy w czwartkowej „Gazecie”. Łukasz Wzorek i Maciej Król postanowili sprawdzić swój zmysł przedsiębiorczości i wykorzystać lokomotywę do promocji uczelni. Oprócz wprowadzonego z północy Polski „pociągu AGH” na skwerze w pobliżu przystanku autobusowego Kawiorzy stanać ma także niewielki budynek stacji PKP AGH stylizowany na lata 30. XX wieku, w środku którego znajdzie się kawiarnia z bezprzewodowym internetem i... miniaturę

wą kolejką przywożącą klientom potrawy. Będzie też centrum multimedialne, miejsce spotkań kół naukowych oraz punkt sprzedaży pamiątek.

- Nie było łatwo. Pozyskanie lokomotywy od PKP Cargo wiązało się z mnóstwem formalności. Cała procedura zajęła ponad pół roku, ale efekt jest, proszę zobaczyć, imponujący - zachwyca się wążką 115 ton i mającą 23 metry długości ciuchcią Karolina Diakov, jedna z uczestniczek lokomotywowej Odysei przez Polskę. Wraz z innymi pomysłodawcami lokomotywowej promocji AGH oraz obsługą lokomotywy z PKP w Chojnicach jechała składem przez ponad dwie doby.

Trasa przejazdu lokomotywy z Chojnic przez Tucholę, Bydgoszcz, Inowrocław, Karsznice koło Zduńskiej Woli, Częstochowę, Łazy koło Zawiercia, Trzebinę i Krzeszowice do Krakowa obfitowała w różne niespodzianki. - Trzeba była lokomotywę naoliwić, naprawiać usterki, przepuszczać inne pociągi - opowiada studentka Karolina Borkiewicz.

Teraz nieco zardzewiała i określana w urzędowych papierach jako „złom” Ty2-559 (wraz z tenderem i wagonem) będzie remontowana i czyszczona na stacji w Płaszowie. Pewnej majowej nocy ma przejechać na specjalnych platformach Alejami Trzech Wieszców na tereny AGH. Koniecz-

TOMASZ WIECH



Uratowana przed złomowaniem lokomotywa jest już w Krakowie

ne będzie wstrzymanie ruchu drogowego, a nawet czasowe rozebranie kręweżników, trakcji tramwajowych, zna-

ków drogowych i billboardów. Na froncie parowozu namalowane zostanie godło z nazwą uczelni, a z komina bę-

dzie snuć się dym w trójkolorowych barwach AGH. ●

RAFAŁ ROMANOWSKI